

Izraelskie lotnictwo przeprowadziło naloty w Syrii

8 grudnia 2014

Syryjska oraz libańska telewizja poinformowała właśnie, że izraelskie siły lotnicze przeprowadziły naloty na Syrię, atakując cele w pobliżu międzynarodowego lotniska w Damaszku oraz niedaleko miasta Dimas, które znajduje się w pobliżu granicy z Libanem. Izrael nie skomentował tych doniesień. Zbombardowany obszar kontrolowany jest przez armię syryjską.

Informację potwierdziła również zlokalizowana w Londynie organizacja przeciwników Baszara Al-Asada. Według londyńskiej organizacji "Syryjskiego Obserwatorium Praw Człowieka" pod Damaszkiem słychać było co najmniej 10 eksplozji. Na razie brak raportów o stratach w ludziach. Według Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych Syrii zbombardowane zostały okolice damasceńskiego portu lotniczego oraz miejscowości al-Dimas. Informuje on o "zniszczeniach materialnych infrastruktury". Syryjczycy oskarżyli także Izrael o to, że jego agresja jest skoordynowana z atakiem ISIL na jedno z miast o regionalnym znaczeniu, to jest Dajr az-Zaur. Rządząca partia Baas nazwała Izrael "sprzymierzeńcem terrorystów".

Syryjskie władze od dawna oskarżają Izrael o sprzyjanie ugrupowaniom zbrojnym atakującym ten kraj. Istnieją dowody w postaci nagrań wideo na to, że członkowie tych ugrupowań, w tym Dżabhat an-Nusra będącego skrzydłem Al-Kaidy, poruszają się swobodnie, pod okiem izraelskich wojskowych, po okupowanych przez Izrael Wzgórzach Golan. Właśnie z tego obszaru przenikają oni do południowej Syrii, bezpośrednio w okolice Damaszku.

Dziennik „Jerusalem Post” powołując się na media zagraniczne twierdzi, że Izrael prawdopodobnie chciał zaatakować transport zawierający rakiety S-300, które były już w drodze z Syrii do

Libanu. Jednak strona atakująca niczego nie potwierdza, ani niczego nie komentuje.

Odkąd Syria pogrążona jest w wojnie domowej, Izrael co jakiś czas bombardował cele wojskowe w tym kraju. Sytuacja jest taka, że gdy Izrael naruszy czyjąś granicę, to wszystko jest OK, ponieważ atak miał miejsce na „terrorystów”, jednak gdy inny kraj naruszy granicę państwa żydowskiego to jest źle a Siły Obronne Izraela (IDF) odpowiadają z jeszcze większą siłą.

Warto również nadmienić iż Izrael nie ma zamiaru komentować działań jakich dokonuje poza granicami i tak też jest w tym przypadku. O sytuacji informuje jedynie syryjska i libańska telewizja, która dodaje że w wyniku ataków nikt nie został ranny.

Źródła: [Zmiany na Ziemi](#) (1, 4-6), [Bibuła](#) (2, 3)

Kompilacja 2 wiadomości na potrzeby „Wolnych Mediów”